

KOCIA EKONOMIA

Feline economy

LOS RYSI ŚCIŚLE ZALEŻY OD ROZWOJU GOSPODARKI.
PRZYNAJMNIEJ W PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ. / THE FUTURE
OF THE LYNX IS IN THE HANDS OF OUR ECONOMIC
GROWTH – AT LEAST IN THE BIAŁOWIEŻA FOREST.

TEKST/BY: **Wojciech Mikołuszko** ZDJĘCIA/PHOTOS: **Jan Walencik**

Nijk nie mogłem się doliczyć czterech grup rysi, o których opowiadał dr hab. Krzysztof Schmidt z Instytutu Biologii Ssaków PAN w Białowieży. Z uporem maniaka wpatrywałem się w mapę, którą mi pokazywał, ale wciąż widziałem tylko trzy kolorowe plamy. Każda z nich oznaczała zasięg odmiennej grupy europejskich rysi. Badania genetyczne tych dzikich kotów, prowadzone przez zespół pod kierownictwem prof. Mirosława Ratkiewicza z Uniwersytetu w Białymstoku i dr. hab. Schmidta, wykazały, że tworzą one niezależne populacje, które różnią się między sobą na wiele sposobów. Każda z nich przystosowała się do nieco innego klimatu – przede wszystkim do głębokości i długości zalegania zimowej pokrywy śnieżnej. Zasięg jednej z tych grup sięga daleko na wschód i obejmuje Finlandię, Łotwę, Estonię oraz europejską część Rosji. Druga populacja zamieszkuje wyłącznie Norwegię. Trzecia żyje w Karpatach.

– A gdzie jest ta czwarta? – wydusiłem wreszcie.

– Tutaj – dr hab. Schmidt wskazał na niewielką kropkę na mapie. – To Puszcza Białowieska.

ŁOWY NA JELENIE

W tym momencie przestałem się dziwić, że wcześniej nie dostrzegłem czwartej plamy. Obejmowała obszar zamieszkały zaledwie przez 30 do 40 rysi, podczas gdy pozostałe popula-

There was no way I could find the four lynx groups enumerated by Dr. Krzysztof Schmidt of the Mammal Research Institute of the Polish Academy of Sciences (MRI) in Białowieża. I kept staring at the map he was showing me, but all I could see were three different splashes of colour. Each marked the range of a different group of European lynx. Genetic testing conducted by a team led by Prof. Mirosław Ratkiewicz of the University of Białystok and Dr. Schmidt has revealed that these groups form independent populations that differ from each other in many ways. Each has adapted to a slightly different climate (this mainly concerns the depth and duration of snow cover in winter). The range of one group extends a long way east, reaching Finland, Latvia, Estonia and the European part of Russia. The second population is only found in Norway. The third lives in the Carpathians.

“And where is the fourth one”, I finally blurted out.

“Here”, Dr Schmidt pointed to a tiny dot on the map.

“Białowieża Forest.”

THE DEER HUNTER

Suddenly, it wasn't all that strange that I'd missed the fourth patch. This area was populated by a mere 30 to 40 lynxes, while the other groups numbered 2-20 thousand animals.



cje liczą od kilku do kilkunastu tysięcy osobników. – Białowieckie rysie są zupełnie odrębne od pozostałych. Wskazuje na to wiele analiz genetycznych – wyjaśnił dr hab. Krzysztof Schmidt.

Rysie z Puszczy Białowieskiej stały się tak odmienne dzięki setkom lat życia w izolacji. Ostatni pierwotny las Europy otoczony jest bowiem szerokim areałem terenów rolniczych. A rysie unikają otwartych obszarów łąk oraz pól. Do ofiar podkradają się, skrywając się między drzewami lub krzewami. Nie potrafią długo i wytrwale biec jak wilki. Rzucają się na

“Any number of genetic analyses have confirmed that Białowieża lynxes are completely different from the others”, explained Dr. Schmidt.

Lynxes from the Białowieża Forest owe their distinctive traits to hundreds of years of isolation. Europe's only remaining primeval forest is surrounded by vast tracts of agricultural land. Lynxes avoid open spaces, as they ambush their prey by hiding in trees and bushes. Since they cannot run as long and as persistently as wolves, they stalk their prey, pounce on it after a short chase, grab it by the throat, and strangle it. Roe deer is the favourite prey of every kind of European lynx, although they won't say “no” to a hare, black grouse or hazel grouse. “Lynxes from the Białowieża Forest also differ from other lynxes in that they like hunting stags”, adds

Dr. Schmidt. “These large ungulates account for more than 20 per cent of their diet, but are only hunted by males.” Białowieża lynxes had radio-transmitters attached to track their movements. The signals they emitted helped pinpoint their locations and find their carcasses when they had died. Electronic devices were fitted to 33 lynxes between 1991 and 2011. After monitoring lynxes for two decades, the MRI identified a startling regularity, viz. the mortality rate of lynxes in the Białowieża Forest rose and fell inversely with average income in Poland.

REKLAMA



Nie **musisz** stawać na głowie, żeby **im pomóc**

wystarczy

1%

www.naratunek.org

Rysie najlepiej czują się w starym drzewostanie pełnym wykrotów, martwych drzew i gałęzi złamanych przez wiatr.
Lynxes live in old forests full of dead, windfallen trees and branches.

upatrzoną zwierzynę – w krótkim pościgu starają się ją dopaść, powalić na ziemię i uduśić, przegryzając gardło. Ulubioną ofiarą wszystkich rysie w Europie są sarny. Nie gardzą jednak zającami, cietrzewiami czy jarząbkami. – Rysie z Puszczy Białowieskiej różnią się od innych także tym, że chętnie polują na jelenie – opowiada dr hab. Schmidt. – Te duże ssaki kopytne stanowią ponad 20 proc. ich diety. Przy czym polowanie na jelenie jest domeną samców.

By śledzić wędrówki białowieskich rysie, uczeni zakładali im radionadajniki. Sygnał, jaki one nadawały, pozwalał na precyzyjne określenie miejsca pobytu zwierząt oraz odnajdywanie ich zwłok po śmierci. Między rokiem 1991 a 2011 w takie urządzenia zaopatrzone w sumie 33 drapieżniki. Przez 20 lat ich podglądania naukowcy z Instytutu Biologii Ssaków PAN dostrzegli zadziwiającą prawidłowość. Otóż w czasach, gdy mieszkańcy Polski zarabiali mało, śmiertelność dzikich kotów z Puszczy Białowieskiej rosła. Kiedy zaś gospodarka się rozpuściła i dochody obywateli szybowały, przeżywalność rysie się poprawiała.

DZIĘKI SETKOM LAT ŻYCIA W IZOLACJI RYSIE Z PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ ZUPEŁNIE RÓŻNIĄ SIĘ OD POZOSTAŁYCH.

LYNXES FROM THE BIAŁOWIEŻA FOREST OWE THEIR DISTINCTIVE TRAITS TO HUNDREDS OF YEARS OF ISOLATION.

THE LYNX HUNTER

These findings challenge the conventional economic wisdom that economic growth is inimical to environmental protection. After all, poor countries have more rare animals than affluent ones and conventional subsistence agriculture protects natural diversity better than large-scale, profit-driven farming. So how does national wealth manage to create a friendly environment for the lynx of the Białowieża Forest?

“Poverty and deprivation drove people out of the Białowieża Forest and into the woods, where they could poach ungulates”, explains MRI Director Dr. Rafał Kowalczyk. “They wanted food and pelts for themselves and to trade, so they set roe and stag traps. But these traps were not selective, and caught other animals, including lynxes, as well. When times were good, the inhabitants of the forest were less keen to poach, as they had other sources of income. Lynxes died less often and usually by natural causes – hunger, disease and



Ryś to drapieżnik. Najchętniej poluje na sarny, ale nie pogardzi też drobniejszą zdobyczą.

The lynx is a predator. It hunts mostly roe deer but will not say "no" to smaller prey.

being attacked by other predators. This explains why, between 1991 and 1996, when income was low in Poland, 66.7 per cent of Białowieża lynxes were killed by humans. Between 2004 until 2011, when the country became more affluent, the mortality rate of these animals attributable to humans dropped to 45.5 per cent."

The study also revealed that lynxes were usually killed near the edge of the Białowieża Forest rather than deep inside it. Again, this shows how difficult it is for them to leave the primeval forest. These preferences isolate them even further. And lynxes are very territorial, so even if an animal from another population were to venture into the Białowieża Forest, its chances of settling down and breeding would be very slim. The evolution of lynxes from the Białowieża Forest is thus following its own, independent course. It's worth monitoring to see where it will lead. □

POLOWANIA NA RYSIE

To całkowicie przeczyło ugruntowanym w ekologii przekonaniom, że rozwój ekonomii szkodzi ochronie przyrody. W biednych krajach przeżywa przecież więcej rzadkich zwierząt niż w bogatych. Tradycyjne, ubogie rolnictwo lepiej chroni różnorodność przyrody niż wielkoobszarowe gospodarstwa nastawione na duży zysk. Dlaczego więc akurat białowieskiemu rysowi bogactwo narodowe sprzyja?

– W okresach niedostatku mieszkańcy okolic Puszczy Białowieskiej szli do lasu, by kłusować na zwierzęta kopytne – wyjaśniał ten paradoks dr hab. Rafał Kowalczyk, dyrektor Instytutu Biologii Ssaków PAN. Chcieli zdobyć jedzenie i skóry dla siebie lub na sprzedaż. W tym celu ustawiali wnyki na sarny lub jelenie. Takie pułapki nie są jednak wybiórcze i łapią się w nie także inne zwierzęta, w tym rysie. W okresach zaś dobrobytu mieszkańcy puszczy przestawiali się na inne źródła dochodu i kłusowali mniej chętnie. Rysie ginęły więc rzadziej i raczej z przyczyn naturalnych: chorób, głodu lub ataków innych drapieżników. To dlatego w latach 1991–1996, gdy dochód w Polsce był niski, aż 66,7 proc. białowieskich rysów straciło życie przez człowieka. W latach zaś 2004–2011, gdy bogactwo kraju wzrosło, śmiertelność zwierząt spowodowana przez ludzi spadła do 45,5 proc.

Badanie ujawniło także, że rysie częściej ginęły na obrzeżach Puszczy Białowieskiej niż w jej głębi. To kolejny dowód na to, jak trudno tym drapieżnikom opuścić pierwotny las. Z tego powodu pogłębia się izolacja tej populacji. Ponieważ zaś rysie ściśle pilnują swoich terytoriów, to nawet jeśli do Puszczy Białowieskiej dotrze osobnik z innej populacji, bardzo rzadko udaje mu się osiedlić na stałe i doczekać potomstwa. Ewolucja rysów białowieskich nadal więc będzie niezależną ścieżką. Warto śledzić, do czego to jeszcze doprowadzi. □

